

## JANUSZ BIELAK

ur. 1927; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja niemiecka, obóz koncentracyjny na Majdanku, Majdanek po wyzwoleniu, piece krematoryjne

### Wspomnienia z Majdanka

Ponieważ obok Majdanku mieszkał mój brat, żonaty, to się czasami tam do niego chodziło. A jak się do niego chodziło, to wystarczyło na koniec ulicy pójść i popatrzeć przez parkan i już widać było nieszczęścia Majdanka. I ten Majdanek został w mojej pamięci bardzo głęboko utrwalany. Ponadto, skoro jestem przy Majdanku, to co warto powiedzieć, obejrzałem Majdanek w środku, wszedłem, po zakończeniu działań wojennych w tym miejscu Lublina, dosłownie, i na drugi dzień byłem tam w środku. Piece spalające trupy jeszcze były gorące i dymiły. Bo z ogromną starannością Niemcy kogo zabili, to do pieca. I ja ten piec jeden, drugi, kolejny, oglądałem. W których część ciał była spalona, ale wiadomo było, że to człowiek. A część ludzi leżała jeszcze i czekała na spalenie. Ogromne przeżycie. A obok mieszkał mój brat. I wołał tylko: „Patrz! Patrz! Na co patrzę”. Tu leży trup do spalenia, a tu leży prawie spalony. Jeszcze następny, jeszcze następny. Pierwszego dnia, już popołudnie, to nie bardzo była ochota w ogóle. Jeszcze byli strażnicy, już wojskowi polscy, którzy starali się zniechęcić pierwszego dnia. A drugiego dnia już powszechnie ludzie przychodzili obejrzeć Majdanek. A ja Majdanek oglądałem również wcześniej. Ale znowu w oryginalny sposób. Bo pierwszy raz przyglądałem się Majdankowi na rowerze. Wziąłem od brata rower i pojechałem wzdłuż ulicy, wylot był z miasta. Jak ona się nazywa ta aleja? Tam zaraz niemieckie straże stały, wszystko uzbrojone. Miałem problem jak zatrzymać rower, żeby pojechać z powrotem. Dlaczego? Bo wiadomo, że przyjechał ktoś na wywiad, jak on przyjeżdża, rozgląda się i wraca. Ja miałem z tym ogromnego stracha, bo Majdanek szedł z parę kilometrów. Ale zdecydowałem się, zatrzymałem, pojechałem z powrotem. Jeszcze żyję, to widać. A potem byłem ciekaw jak wygląda Majdanek od środka. I pierwszy dzień oglądania mam za sobą. Straszne.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2012-07-31, Koszalin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"